



Wierny i roztropny sługa

Mat. 24:45-51

Któryż tedy jest sługa wierny i roztropny, którego postanowił pan jego nad czeladzią swoją, aby im dawał pokarm na czas słuszny? – Mat. 24:45.

Na pytanie, czy „wiernym i roztroptym sługą” jest jednostka czy grupa chrześcijan, nie jest łatwo odpowiedzieć wyłącznie na podstawie Mat. 24, ale zapis Łuk. 12 podaje więcej szczegółów i rozwija ten temat.

Możemy spodziewać się, że na temat pewnych ważnych nauk Jezus wypowiadał się wielokrotnie w czasie swojej służby. Opis ewangelisty Łukasza być może przekazuje nam relację z pierwszego przypadku, gdy Jezus mówił o wiernym i roztroptym słudze, podczas gdy Mateusz pisze tematycznie i być może cytuje ostatni raz, gdy Jezus o tym wspominał. Mat. 24 kończy się zapisem o „wiernym i roztroptym słudze” oraz „onym złym słudze”. Czas do których odnosi się ta wypowiedź wyraźnie przypada na okres pomiędzy „przyjściem Syna człowieczego” (Mat. 24:44) a „dziesięcioma pannami”, które „wyszły przeciwko oblubieńcowi” (Mat. 25:1), co umiejscawia to wydarzenie gdzieś podczas „dnia ostatecznego” Wieku Ewangelii. Zapis z Mateusza nie mówi wyraźnie, czy ci dwaj „słudzy” to dwie jednostki, czy dwie grupy.

Zapis z Łuk. 12:35-48 jest szerszy. Czas do którego odnosi się wypowiedź to ponownie jest okres, gdy ludzie oczekiwać będą „pana swego, ażeby się wrócił z wesela”. Lecz odwrotnie do powszechnego wśród ludzi zwyczaju, że to słudzy służą swemu panu, podczas wtórej obecności Chrystusa to On służy sługom. Następnie, po pytaniu Piotra, Jezus mówi o wiernym i roztroptym szafarzu (słudze), po czym następuje opis złego sługi. Na końcu pojawia się rozróżnienie pomiędzy sługą, który wiedział, co jest dobre, ale czynił źle, oraz sługą, który błędził z niewiedzy. Obydwaj mają być ukarani, chociaż nie tak samo.

Św. Łukasz wyraźnie rozróżnia „sług” (l. mng.) od „sługi” (l. poj.). Sługom służy Pan, który używa także „tego wiernego i mądrego szafarza”, by pomagał w dziele usługiwania. W ten sposób pojawia się rozróżnienie pomiędzy grupą sług a sługą – jednostką. Być może jest to porównanie podobne do wydarzeń kiedy Jezus nakarmił 5 000, ale do usługiwania użył dwunastu.

Już z samej wzmianki o tych dwóch odmiennych sługach można wyciągnąć praktyczne lekcje; jednak ich

charakterystyka może sugerować coś więcej.

Czy mamy dopasowanie historyczne?

By wypełniło się proroctwo, muszą zgadzać się fakty. Jeżeli w historii istnieje takie dopasowanie wydarzeń względem tego proroctwa, to nie może ono następować przed powrotem Chrystusa (Łuk. 12:36). Powinno być je widać w czasie Jego wtórej obecności.

Pan przychodzi do czuwających sług i następnie ich karmi, więc czas na wypełnienie tego proroctwa musi przypadać podczas ostatniego z siedmiu dni Wieku Ewangelii. Chociaż wtóre przyjście Chrystusa i wynikająca z niego obecność nie mogły być znane przed czasem (Łuk. 12:40), to jednak czuwający słudzy oczekiwali m. in. na rok 1843 lub 1844 (William Miller), 1847 (Joseph Wolff), 1868 (William C. Thurman), 1873 (Nelson H. Barbour i Jonas Wendell). Prawdopodobnie zanim Żydzi nie zaczęli powracać do Palestyny/Izraela (październik 1878), nie było namacalnego dowodu, że parousia Chrystusa się rozpoczęła (choć dowodem mogły być również wydarzenia z lat 1873-1875, kiedy długi kryzys, nieudane zbiory na Bałkanach i bunt chrześcijan przeciwko władzy Imperium Osmańskiego, wpłynęły na powrót Żydów). Można wnioskować, że od tej pory nasz Pan zaczął udzielać pokarmu na czas słuszny swym czuwającym sługom.

Kandydatem na wiernego i roztroptego sługę jest Charles Taze Russell. Do roku 1872 uwierzył on, że okupowa ofiara Chrystusa jest za wszystkich oraz w restytucję dla świata, a także odrzucił zagadkową, trynitarną koncepcję Boga. Ponownie przyjął chrzest, już jako dorosły, prawdopodobnie w 1874 roku i został wybrany pastorem grupy wierzących w Allegheny w 1876 roku. W 1877 spodziewał się, że Izrael wkrótce zacznie powracać do swej ziemi. W lipcu 1879 roku zapoczątkował wydawanie czasopisma the Watch Tower i wydał sześć tomów „Wykładów Pisma Świętego” w latach 1886-1904, w milionowych nakładach i w wielu językach. Prowadził czyste chrześcijańskie życie, całkowicie stronił od alkoholu i był miłosierny względem tych, którzy go potępiali (autor tego artykułu znał około stu Badaczy Pisma Świętego, którzy osobiście znali pastora Russella i opowiadali o czcigodnym oraz ofiarniczym życiu, które prowadził). Ostatecznie został wybrany pastorem w 1200 zborach, mających prawdopodobnie około 20000 członków na całym świecie. Badacze Pisma Świętego na całym świecie oczekiwali od niego wskazówek w dziele żniwa. Był on aktywny a latach 70. XIX wieku, na całym świecie głosił zharmonizowaną interpretację Pisma Świętego oraz kierował



dziełem wydawania świadectwa na całej kuli ziemskiej.

Jednak gdy pastor Russell zmarł w 1916 roku, inny człowiek przejął władzę nad zarządem the Watch Tower; ogłosił, że powrót Chrystusa odwłócił się na rok 1914 (greckie słowo *hēkō* oznacza „przyszedł”; w Mat. 24:50 oraz Łuk. 12:46 jest ono użyte w 3 os. czasu przyszłego i powinno być przetłumaczone „przyszedszy” jak w przekładach Revised Version oraz Rotherham. Oznacza to, że „zły” sługa jest wciąż czynny po powrocie Chrystusa. Większość tłumaczeń błędnie oddaje to słowo jako „przyjdzie”, dostosowując się do powszechnych teologii/eschatologii), usunął badaczy Pisma Świętego, którzy go nie popierali, scentralizował władzę w swoich rękach i do woli korzystał z alkoholu. Ci, których pozbawił społeczności, uznali wówczas, że Pan wzywa ich do wyjścia z drugiego Babilonu, by nie byli uczestnikami jego grzechów. Ci którzy pozostali w tak powstałej organizacji, utracili wolność ducha Pańskiego (2 Kor. 3:17), choć niektórzy wiedzieli o tym a inni nie mieli tej świadomości.

W ten sposób możemy dostrzec wypełnienie tego proctwa o wiernym i roztroprnym słudze oraz poszukiwać „pokarmu na czas słuszny”. A jeśli to nie pastor Charles Taze Russell, to kto?

Cytaty z wypowiedzi Pastora Rusella

„Poszukiwacze Prawdy powinni opróżnić swe naczynia z błotnistych wód tradycji i napęlić je u źródła Prawdy, czyli Słowa Bożego. Nie należy przywiązywać wagi do jakiegokolwiek nauki religijnej, jeśli nie prowadzi ona poszukującego Prawdy do owego źródła” (I Tom, str. 12).

„Niech będzie też wiadomo, że żaden inny system teologiczny nie próbuje nawet twierdzić, że zharmonizował w sobie wszystkie oświadczenia Biblii. Lecz właśnie to możemy powiedzieć o przedstawionych tutaj poglądach”. (I Tom, str. 348).

„Duchowni są mniej zdolni do tłumaczenia Biblii niż którakolwiek z klas ludzi na świecie. Seminarium teologiczne nie naucza interpretacji Biblii, ale uczy studentów, jak bronić różnych wierzeń i jak zapobiec dociekaniu oraz sprawić, by dociekający wyszedł na głupca”. (Co powiedział pastor Russell, pytanie: BIBLIA – Sprawa duchownym największe kłopoty).

„Byłoby rzeczą właściwą przełamać wszelkie denominacyjne zapory, to jest te różne mury sekt, z których część istnieje od wieków, inne zaś od niedawna, trzymając chrześcijan mniej lub bardziej oddzielonych”. (Co powiedział pastor Russell, pytanie: BADACZE PISMA ŚWIĘTEGO – A przynależność do denominacji).

„Dlaczego ktokolwiek miałby opuścić kościół nominalny i przyłączyć się do Międzynarodowego Stowarzyszenia

Badaczy Pisma Świętego? Po pierwsze, nie można przyłączyć się do Międzynarodowego Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego w ten sam sposób, jak przyłącza się gdzie indziej. Nie można trzymać się z boku. Oni nie muszą was przyjmować. Stajecie się badaczami Biblii, gdy tylko stajecie się wolni. Trudność polega na tym, że umysł wasz był skrępowany i nie wiedzieliście, jak badać Biblię, lękaliście się tego, lecz odkąd staliście się wolni, jesteście członkami Międzynarodowego Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego”. (Co powiedział pastor Russell, pytanie: BADACZE PISMA ŚWIĘTEGO – Dlaczego trzeba opuścić nominalny kościół, by się do nich przyłączyć?).

„Co się tyczy centrali w Brooklynie i mojego zaangażowania w tamtejsze dzieło, to mogę powiedzieć, że wszystko tam jest pod moją kontrolą. Nic, co stamtąd pochodzi, nie jest wbrew mojemu sumieniu, lecz niech każdy używa własnego sumienia”. (Co powiedział pastor Russell, pytanie: BADACZE PISMA ŚWIĘTEGO – Odnośnie ducha Babilonu).

„Jeszcze jedna rzecz [...]. W jakim stopniu bracia pielgrzymi i inni bracia mają głosić ‘brata Russella’? Odpowiadam, że w żadnym. Mamy mnóstwo rzeczy do głoszenia, drodzy przyjaciele, a i apostoł mówi: „Głosimy Chrystusa” [1 Kor. 1:23 BT]”. (Co powiedział pastor Russell, pytanie: CHRONOLOGIA – Ważniejsze daty).

„Mogę powiedzieć, moi drodzy bracia i siostry, że chociaż o pieniądze nigdy nie prosimy, to jednak wszystkie pieniądze używane w tej pracy pochodzą z dobrowolnych ofiar i przeważnie ofiarodawcy nie są ludźmi bogatymi”. (Co powiedział pastor Russell, pytanie: BADACZE PISMA ŚWIĘTEGO – Zabieganie o członków, modlenie się, przyjmowanie pieniędzy).

„Wszystkie zgromadzenia są niezależne. Mają jedynie duchowy związek sympatii i braterstwa, jak mają chrześcijanie we wszystkich częściach świata. „Jeden jest mistrz wasz Chrystus” [Mat. 23:10]”. (Co powiedział pastor Russell, pytanie: BADACZE PISMA ŚWIĘTEGO – Stosunek do innych zgromadzeń).

„Raz już sprzedaliście swoją wolę i teraz nie macie nic do powiedzenia w tej kwestii, czy plan Boży to październik 1914, czy 1940 roku. To nie jest wasza sprawa. Oddaliście wszystko Panu, wszystko należy do Niego”. (Co powiedział pastor Russell, pytanie: CHRONOLOGIA – Październik roku 1914, odnośnie wysokiego powołania).

„Uważam, że jeśli ktoś by wykazał, że Międzynarodowe Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego jest częścią Babilonu, to wszyscy powinniśmy z niego wyjść. Gdybyśmy wszyscy stanęli po przeciwnej stronie, to gdzie byśmy wtedy byli? Myślę, że bylibyśmy blisko siebie, gdybyśmy wszyscy stanęli po jednej stronie”. (Co



powiedział pastor Russell, pytanie: BADACZE PISMA
ŚWIĘTEGO - Prawdziwa definicja Babilonu).

Parkinson James